

Sygn. akt VIII GC 1420/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2022 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Przemysław Kociński

Protokolant st. sekretarz sądowy Dorota Dąbrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 września 2022 roku w Bydgoszczy

sprawy z powództwa K. O.

przeciwko M. N.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. kosztami procesu obciąża powódkę w zakresie przez nią poniesionym,

III. zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 455,33 zł (czteryście pięćdziesiąt pięć złotych trzydzieści trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sędzia Przemysław Kociński

Sygn. akt VIII GC 1420/21

UZASADNIENIE

Powódka K. O., prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...), wniosła o zasądzenie od pozwanego M. N., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Kancelaria Radcy Prawnego M. N., kwoty 14.864,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Motywuując powyższe wyjaśniła, że zleciła pozwanemu wniesienie sprzeciwu oraz reprezentowanie jej w sprawie przeciwko (...) Sp. z o.o. Sp. kom. prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Toruniu. Z tego tytułu zapłaciła kwotę 2.000 zł. Powódka zarzuciła, że pozwany nie wykonał umowy, a jego zaniechania doprowadziły do powstania u niej szkody, bowiem była ona zmuszona do zapłaty zasądzonej na rzecz spółki części nienależnej kwoty, kosztów procesu i kosztów egzekucyjnych w łącznej kwocie 9.864,01 zł. Podniosła, że pomimo ustaleń pozwany nie był obecny na spotkaniu z mediatorem, nie ustosunkował się również do odpowiedzi na sprzeciw oraz nie złożył wniosku o jej przesłuchanie. W jej ocenie część żądań przeciwko niej skierowanych w rzeczonym postępowaniu nie znajdowała uzasadnienia, a mimo to została uwzględniona z uwagi na zaniechania po stronie pozwanego. Nadto twierdziła, że dowiedziała się o tym, iż sprawa została prawomocnie zakończona dopiero w momencie, gdy zostały zajęte jej rachunki bankowe, w związku z wszczęciem egzekucji. Prócz powyższego wskazała, że w wyniku zachowania pozwanego zostały naruszone jej dobra osobiste w postaci jej wizerunku jako przedsiębiorcy i pracodawcy. W związku z powyższym domagała się zapłaty od pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 3.000 zł. Nadto, z uwagi na niewykonanie umowy, powódka wniosła o zwrot uiszczonych przez nią wynagrodzenia w kwocie 2.000 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, że przekazana kwota 2.000 zł nie obejmowała wynagrodzenia za sprawę wskazaną w treści powództwa, lecz dotyczyła spłaty ogólnego zadłużenia powódki, za świadczone przez pozwanego usługi. Pozwany twierdził, że wyjaśnił powódce, iż zarzuty, które kierowała w stosunku do roszczenia (...) Sp. z o.o. Sp. kom. przeciwko niej skierowanemu mają nikłe znaczenie wobec treści zawartych umów. Wszystko to miało prowadzić do podjęcia przez strony ustaleń, iż nie będzie się stawiał na terminy rozpraw, co miało być również uzasadnione ze względu na brak zapłaty całości wynagrodzenia przez stronę powodową. Nadto, z uwagi na problemy finansowe powódki, miał on doprowadzić do przedłużenia postępowania. Pozwany wskazał, iż K. O. nie miała woli zawierać ugody na warunkach zaproponowanych przez stronę przeciwną. Jednocześnie podkreślił, iż poinformował pozwaną o treści wyroku i kosztach związanych z apelacją, lecz z uwagi na sytuację finansową miała ona zrezygnować z jej wnoszenia.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2021 r. Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy stwierdził swą niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 listopada 2017 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w T. zawarła z powódką, K. O., prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...), umowę najmu powierzchni handlowo-usługowej. Przedmiotem umowy było oddanie najemcy do używania wydzieloną granicami poziomymi, powierzchnię handlową nr 1/04 o powierzchni 168,46 m² usytuowaną na pierwszym piętrze obiektu handlowego położonego w T. przy ul. (...).

Wynajmujący zobowiązał się wydać lokal do dnia 1 lutego 2018 r. Postanowiono, iż z dniem wydania lokalu przechodzą na najemcę obowiązki związane z wynajęciem lokalu, w tym obowiązek ponoszenia kosztów eksploatacji lokalu. Najemca zobowiązał się do ponoszenia kosztów eksploatacyjnych związanych z wentylacją oraz kosztów eksploatacyjnych opisanych w § 16 umowy od dnia 31 grudnia 2017 r. (§ 4 ust. 1). W umowie wskazano, iż przejście przedmiotu umowy przez najemcę nastąpi po podpisaniu protokołu odbioru przez strony. Ewentualna odmowa podpisania protokołu przez najemcę powinna zawierać podane na piśmie zastrzeżenia wraz z uzasadnieniem (§ 4 ust. 4).

Ustalono, iż wynajmujący na pisemny wniosek najemcy może wyrazić zgodę na promowanie profilu działalności najemcy realizowanego w przedmiocie najmu, wewnątrz lub na zewnątrz obiektu handlowego w postaci szyldu reklamowego, bannerów reklamowych wolnostojących lub trwale związanych z infrastrukturą obiektu handlowego (§ 9 ust. 1). Wynagrodzenie wynajmującego za udostępnienie powierzchni reklamowej strony ustalą w drodze indywidualnych negocjacji (§ 9 ust. 3).

Tytułem wynagrodzenia za przedmiot najmu najemca zobowiązany był do uiszczania na rzecz wynajmującego miesięcznie, począwszy od dnia wydania przedmiotu najmu, czynszu w wysokości 27,00 zł netto + podatek VAT za jeden metr kwadratowy wynajętej powierzchni handlowej, co stanowiło kwotę miesięcznego czynszu w wysokości 4.548,42 zł netto (§ 14 ust. 1). Czynsz najmu miał być płatny przez najemcę z góry do 14 dnia każdego miesiąca kalendarzowego, na podstawie faktury VAT wystawionej przez wynajmującego, począwszy od dnia wydania przedmiotu najmu w posiadanie najemcy (§ 14 ust. 2). Postanowiono, iż w przypadku przekroczenia terminu płatności faktury wystawionej tytułem czynszu najmu najemca zobowiązany będzie do zapłaty na rzecz wynajmującego odsetek w maksymalnej wysokości – w rozumieniu art. 481 § 2¹ k.p.c. – w stosunku rocznym bez względu na liczbę dni opóźnienia (§ 14 ust. 3).

Postanowiono, iż najemca prócz opłaty z tytułu kosztów eksploatacyjnych ponosi miesięcznie na rzecz wynajmującego opłaty za zużytą przez najemcę w przedmiocie najmu energię elektryczną, wodę i inne media (klimatyzacja) wg wskazań liczników. Opłaty będą płatne na konto wynajmującego na podstawie refaktury wystawionej przez

wynajmującego i w terminie podanym na fakturze (§ 16 ust. 2). Najemca ponosi opłatę z tytułu kosztów eksploatacyjnych na rzecz wynajmującego w pełnej wysokości, bez względu na to czy i w jakim stopniu korzysta on z powierzchni przedmiotu najmu i powierzchni wspólnego użytkowania obiektu handlowego (§ 16 ust. 3). Opłata z tytułu kosztów eksploatacyjnych płatna będzie przez najemcę z góry do 10 dnia każdego miesiąca, na podstawie faktury VAT wystawionej przez wynajmującego (§ 17).

W umowie wskazano również, iż błędy pisarskie w treści faktur wystawionych przez wynajmującego nie upoważniają najemcy do opóźnienia lub wstrzymania płatności na rzecz wynajmującego. W takim wypadku najemca jest zobowiązany niezwłocznie poinformować wynajmującego o stwierdzonym błędzie w treści faktury VAT, a wynajmujący jest zobowiązany w terminie 3 dni od powiadomienia skorygować i doręczyć najemcy nową fakturę VAT (§ 19 ust. 1).

Wszelkie zmiany i uzupełnienia umowy wymagają dla swojej ważności zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności, chyba, że w treści umowy występując wyraźnie wskazane i zaakceptowane przez strony przypadku wykluczenia od tej zasady (§ 27 ust. 2).

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód:** umowa – k. 16-36 akt V GC 175/19

W dacie odbioru lokalu przez powódkę główna rura wentylacyjna była doprowadzona do lokalu – w gestii najemcy było rozproszanie wentylacji w lokalu. Na zlecenie powódki, w okresie od lutego do maja 2018 r. prace w tym zakresie wykonywał M. T..

Dowód: zeznania świadka M. T. – protokół elektroniczny k. 217

W dniu 6 czerwca 2018 r. powódka zawarła z (...) Sp. z o.o. Sp. kom. pisemne porozumienie, na mocy którego zobowiązała się opłacić jednorazowo na rzecz wynajmującego wynagrodzenie za udzielenie prawa do ekspozycji na tablicach, na podstawie wystawionej faktury, w wysokości 193,75 zł netto.

Dowód: porozumienie – k. 46-47 akt V GC 175/19

(...) Sp. z o.o. Sp. kom. w toku wykonywania umowy najmu wystawił w stosunku do powódki m.in. następujące faktury VAT:

- nr (...) z 18.04.2018 r. na kwotę 69,38 zł tytułem opłaty handlowej, składnika stałego stawki sieciowej, opłaty abonamentowej, opłaty przejściowej, z terminem płatności 1.05.2018 r. – skorygowana w dniu 15.05.2018 r. do kwoty 49,70 zł,
- nr (...) z 18.04.2018 r. na kwotę 69,38 zł tytułem opłaty handlowej, składnika stałego stawki sieciowej, opłaty abonamentowej, opłaty przejściowej, z terminem płatności 1.05.2018 r. – skorygowana w dniu 15.05.2018 r. do kwoty 49,70 zł,
- nr (...) z 7.05.2018 r. na kwotę 5.594,56 zł tytułem czynszu najmu za maj 2018 r., z terminem płatności 20.05.2018 r.,
- nr (...) z 7.05.2018 r. na kwotę 1.036,03 zł tytułem opłat eksploatacyjnych za maj 2018 r., z terminem płatności 20.05.2018 r.,
- nr (...) z 14.06.2018 r. na kwotę 238,31 zł tytułem ekspozycji tablicy informacyjnej, z terminem płatności 28.06.2018 r.,
- nr (...) z 4.07.2018 r. na kwotę 2.841,55 zł tytułem opłaty za wentylację za okres styczeń-maj 2018 r., z terminem płatności 17.07.2018 r.,

- nr (...) z 13.07.2018 r. na kwotę 385,30 zł tytułem opłaty za wentylację za okres czerwiec 2018 r., z terminem płatności 26.07.2018 r.

W pierwszych czterech fakturach jako adres nabywcy wskazano ul. (...), (...)-(...) T., w kolejnych natomiast ul. (...), (...)-(...) T..

Dowód: faktury – k. 43-51 akt V GC 175/19

Powódka kwestionowała zasadność oraz wysokość obciążeń nałożonych przez (...) Sp. z o.o. Sp. kom., w związku z tym odsyłała otrzymane faktury. Nadto kwestionowała prawidłowość swojego adresu podanego na niektórych fakturach, podnosząc, iż zostaną one opłacone po jego poprawieniu i wyjaśnieniu wątpliwości.

Przedstawiciel zarządcy budynku J. B. (1) w odpowiedzi przekazywał wyjaśnienie sposobu obliczenia poszczególnych należności oraz podstawę obciążenia. Przesyła również żądane faktury źródłowe.

Dowód: korespondencja mailowa – k. 74-75, pisma – k. 87-103

W lokalu najmowanym przez powódkę zdarzały się sporadyczne problemy z wentylacją, które były zgłaszane zarządcy budynku, który zlecał ich usuwanie.

Dowód : zeznania świadków: J. B. (1) – protokół elektroniczny – k. 130 akt, J. K. – protokół elektroniczny – k. 130 akt, M. T. – protokół elektroniczny k. 217, G. O. – protokół elektroniczny k. 217

Powódka wraz z innymi najemcami prowadzili rozmowy na temat problemów z funkcjonowaniem wentylacji. W tym celu odbyło się spotkanie, w którym prócz K. O. uczestniczyła m.in. S. T. oraz A. B. – najemczynie lokali w tym samym budynku.

Dowód: zeznania świadków: S. T. – protokół elektroniczny k. 217, A. D. – protokół elektroniczny k. 217, A. B. – k. 260, przesłuchanie powódki – protokół elektroniczny k. 217

Powódka oraz pozwany M. N., prowadzący działalność gospodarczą pod firma Kancelaria Radcy Prawnego M. N., rozpoczęli wzajemną współpracę poprzez pracownika pozwanego – D. R.. Pozwany początkowo zajmował się kwestiami dotyczącymi ubezpieczeń społecznych – świadczenia macierzyńskiego. Następnie strony współpracowały w ramach różnych innych kwestii, w których powódka potrzebowała pomocy prawnika.

Za bezpośrednią obsługę powódki odpowiadał D. R., z którym rozmawiała ona również na temat problemów związanych z najmem lokalu od (...) Sp. z o.o. Sp. kom.

Dowód: zeznania świadka D. R. – protokół elektroniczny k. 130, przesłuchanie powódki – protokół elektroniczny k. 217, przesłuchanie pozwanego – protokół elektroniczny k. 217

W sierpniu 2018 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w T. wniósł pozew do Sądu Rejonowego w Toruniu V Wydziału Gospodarczego o zasądzenie od powódki kwoty 10.195,15 zł wraz z odsetkami, tytułem zapłaty zaległego czynszu za najem powierzchni handlowej w budynku przy ul. (...) w T. oraz innych opłat z tym związanych wynikających z faktur VAT nr: (...), (...), (...), (...), (...), (...) oraz (...).

W dniu 7 listopada 2018 r. Referendarz Sadowy w Sądzie Rejonowym w Toruniu, V Wydział Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem pozwu.

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód:** pozew wraz z załącznikami – k. 2- 51 akt o sygn. V GC 175/19 upr, nakaz zapłaty – k. 78 akt o sygn. V GC 175/19

W związku z otrzymaniem pozwu oraz nakazu zapłaty powódka zwróciła się o pomoc do pozwanego, przedstawiając mu swoje uwagi co do roszczenia wytoczonego przez (...) Sp. z o.o. Sp. kom. Po analizie zgromadzonej dokumentacji

pozwany wskazał powódce, iż w jego ocenie brak jest możliwości skutecznego zniweczenia wytoczonego powództwa, podkreślał, iż konieczność zapłaty, w tym sposób rozliczenia należności, wynikał bezpośrednio z umowy, w tym również w zakresie terminów płatności.

W toku wzajemnych rozmów strony ustaliły, iż pozwany, działając w charakterze pełnomocnika procesowego, wniosie w imieniu powódki sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty, w którym podniesione zostaną wszystkie zarzuty, które K. O. formułowała w stosunku do roszczenia (...) Sp. z o.o. Sp. kom. Powódka przekazała pozwanemu dokumentację, którą przesyłała w/w spółce w odpowiedzi na formułowane żądania. Wskazywała mu również na możliwość zawnioskowania o przeprowadzenie dowodu z zeznań innych najemców czy też jej przesłuchania.

Dowód: zeznania świadka D. R. – protokół elektroniczny k. 130, przesłuchanie powódki – protokół elektroniczny k. 217, przesłuchanie pozwanego – protokół elektroniczny k. 217

K. O. udzieliła pozwanemu pełnomocnictwa szczególnego do zastępstwa prawnego, do działania w jej imieniu i na rzecz wobec innych osób oraz przed sądami, organami państwowymi, organami administracji publicznej, bankami i innymi instytucjami w sprawie, w tym do zastępowania w postępowaniu cywilnym, administracyjnym, podatkowym, karnym prowadzenia rokowań, zawierania ugód pozasądowych, składania i przyjmowania oświadczeń, odbioru należności dla mocodawcy, składania i odbioru dokumentów w zakresie prowadzenia powyższych spraw.

Okoliczność bezsporna, a nadto **dowód:** pełnomocnictwo – k. 86 akt o sygn. V GC 175/19.

W dniu 3 stycznia 2010 r. pozwany złożył w imieniu powódki sprzeciw co do całości nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 7 listopada 2018 r. W sprzeciwie zarzucono nieprawidłowości w zakresie rozliczenia należności z tytułu energii elektrycznej, w tym brak przedstawienia faktur źródłowych, podniesiono, iż faktury nie zostały wystawione zgodnie z umową i prawem podatkowym, a część z faktur miała nigdy nie zostać doręczona. Wskazano również na kwestię wentylacji, która miała zostać doprowadzona i oddana do użytkowania dopiero w dniu 4 kwietnia 2018 roku.

Jako wnioski dowodowe wskazane zostały wyłącznie dokumenty w postaci szeregu pism sporządzonych przez K. O. kwestionujących sposób naliczonych opłat.

Okoliczność bezsporna, a nadto **dowód** : sprzeciw wraz z załącznikami – k. 82-101 akt o sygn. V GC 175/19

(...) Sp. z o.o. Sp. kom. w odpowiedzi na zarzuty zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty potrzymał stanowisko zawarte w pozwie. Jednocześnie jednak została złożona propozycja zawarcia ugody sądowej, w ramach której K. O. miałyby zapłacić całą należność główną wraz z odsetkami zgodnie z nakazem zapłaty, a także połowę opłaty od pozwu (150 zł) i kwotę 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany przekazał treść propozycji ugodowej powódce. K. O. nie wyraziła zgody na powyższą propozycję – nie akceptowała konieczności zapłaty całości należności głównej.

Dowód: odpowiedź na sprzeciw – k. 118-122 akt o sygn. V GC 175/19, zeznania świadka D. R. – protokół elektroniczny k. 130, przesłuchanie powódki – protokół elektroniczny k. 217, przesłuchanie pozwanego – protokół elektroniczny k. 217

Powódka zwracała się do D. R. z pytaniem o konieczność jej stawiennictwa na terminie spotkania informacyjnego w sprawie mediacji, pytała czy wystarczy obecność prawników. W odpowiedzi uzyskała informację, iż „może być, ale nie musisz być”.

Dowód: wydruk korespondencji SMS – k. 81

Pozwany nie stawił się na wyznaczonym przez Sąd Rejonowy w Toruniu terminie spotkania informacyjnego w sprawie mediacji – w dniu 26 lutego 2019 r.

Okoliczność bezsporna

Pozwany, pomimo zobowiązania sądu, nie ustosunkował się do odpowiedzi na sprzeciw. Pomimo wezwania nie złożył również oświadczenia czy składa wniosek dowodowy w zakresie dopuszczenia dowodu z przesłuchania K. O..

Pozwany nie stawiał się na rozprawę w dniu 29 maja 2019 r., na której słuchany był świadek J. B. (2).

Okoliczności bezsporne

Powódka w zakresie prowadzonego postępowania przez Sądem Rejonowym w Toruniu kontaktowała głównie z D. R.. W ramach powyższego przypominała mu o terminach rozpraw, próbowała dowiadywać się o ich przebiegu.

Dowód: wydruk wiadomości – k. 81, zeznania świadka D. R. – protokół elektroniczny k. 130, przesłuchanie powódki – protokół elektroniczny k. 217

Pełnomocnik pozwanej nie stawiał się na terminie rozprawy w dniu 12 lipca 2019 r., na której przesłuchano reprezentanta (...) Sp. z o.o. Sp. kom. A. D. oraz zamknięto przewód sądowy.

Okoliczności bezsporne

W dniu 12 lipca 2019 r. Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w sprawie V GC 175/19 wydał wyrok zasądający od K. O. i na rzecz (...) Sp. z o.o. Sp. kom. w T. kwotę 10.195,15 zł wraz z odsetkami:

- ustawowymi za opóźnienie od kwoty 49,70 zł od dnia 3 maja 2018 r. do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie od kwoty 49,70 zł od dnia 3 maja 2018 r. do dnia zapłaty,
- umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 5.594,56 zł od dnia 21 maja 2018 r. do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1.036,03 zł od dnia 21 maja 2018 r. do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie od kwoty 238,31 zł od dnia 29 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie od kwoty 2.841,55 zł od dnia 18 lipca 2018 r. do dnia zapłaty,
- ustawowymi za opóźnienie od kwoty 385,30 zł od dnia 27 lipca 2018 r. do dnia zapłaty.

Nadto zasądzono od K. O. i na rzecz (...) Sp. z o.o. Sp. kom. w T. koszty procesu w kwocie 3.917,00 zł.

Dowód: wyrok SR w Toruniu w sprawie o sygn. akt V GC 175/19 upr – k. 162 akt o sygn. akt V GC 175/19

Powódka w dniu 12 lipca 2019 r. w godzinach popołudniowych napisała do D. R. wiadomość z pytaniem o przebieg rozprawy, która miała miejsce w tym dniu, dopytywała o stawiennictwo świadka oraz o to czy będzie wezwana na przesłuchanie.

Wiadomość została ponowiona w dniu 19 lipca 2019 r. z uwagi na brak informacji zwrotnej. **Dowód:** wydruk korespondencji – k. 81, przesłuchanie powódki – protokół elektroniczny k. 217

Powódka w dniu 9 sierpnia 2019 r. w rozmowie telefonicznej z pełnomocnikiem (...) Sp. z o.o. Sp. kom. r. pr. P. C. uzyskała informację o wydanym w dniu 12 lipca 2019 r. wyroku przez Sąd Rejonowy w Toruniu w sprawie V GC 175/19. Tego samego dnia otrzymała od w/w pełnomocnika, za pośrednictwem wiadomości mailowej, skan wyroku.

O powyższych ustaleniach powódka poinformowała D. R., który poprosił ją o przesłanie mu oraz pozwanemu wyroku po jego uzyskaniu. W związku z tym K. O. przesłała do D. R. wiadomość, w której wskazała, iż zastanawia się nad

złożeniem pisma do sądu z informacją, „że pełnomocnik dał ciała”, „czuje się pokrzywdzona, nie wiedziałam, że jest wyrok i jeszcze raz o rozpatrzenie wniosku”.

W odpowiedzi D. R. poinformował powódkę, iż „zobaczymy co N. wymyśli dam znać”.

Dowód: korespondencja SMS – k. 82, wiadomość e-mail – k. 83, przesłuchanie powódki – protokół elektroniczny k. 217

Pomimo wiedzy o treści wyroku powódka nie podejmowała próby negocjacji z (...) Sp. z o.o. Sp. kom., z uwagi na nienajlepsze stosunki z prezesem spółki – A. D..

Dowód: przesłuchanie powódki – protokół elektroniczny k. 217

Pismem nadanym w dniu 9 sierpnia 2019 r. pełnomocnik (...) Sp. z o.o. Sp. k. złożył wniosek o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi z dnia 12 lipca 2019 r.

Zarządzeniem z dnia 13 sierpnia 2019 r. stwierdzono prawomocność wyroku z dnia 12 lipca 2019 r. od dnia 3 sierpnia 2019 r. Nadto nadano klauzulę wykonalności w/w wyrokowi w całości, stwierdzając, iż podlega wykonaniu jako prawomocny. Jednocześnie przyznano wierzycielowi tytułem zwrotu kosztów postępowania klauzulowego kwotę 126 zł.

Powyższe zarządzenie zostało wykonane w dniu 19 sierpnia 2019 r.

Dowód: wniosek z 9.08.2018 r. – k 163 akt o sygn. akt V GC 175/19, zarządzenie z dnia 13.08.2018 r. – k 163 akt o sygn. akt V GC 175/19

W dniu 20 sierpnia 2019 r. powódka złożyła wniosek o umożliwienie jej wykonania fotokopii z akt sprawy V GC 175/19. W tym samym dniu potwierdziła wykonanie fotokopii całości kart z akt w/w sprawy. **Dowód:** wniosek – k. 168 akt o sygn. akt V GC 175/19 upr.

Pismem nadanym w dniu 22 sierpnia 2019 r. (...) Sp. z o.o. Sp. kom. złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Toruniu J. G. wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w stosunku do K. O. w oparciu o wyrok Sądu Rejonowego w Toruniu w sprawie V GC 175/19 z następującego majątku dłużnika: rachunków bankowych, wierzytelności przysługujących wobec ZUS, US oraz innych, ruchomości znajdujących się w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej oraz nieruchomości.

W dniu 23 sierpnia 2019 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Toruniu J. G. zawiadomił powódkę o wszczęciu egzekucji z wynagrodzenia za pracę, z rachunku bankowego, z innych wierzytelności, z innych praw majątkowych, z ruchomości, na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu w sprawie V GC 175/19. Jednocześnie wezwano dłużniczkę do wpłaty całości należności na wskazany numer rachunku bankowego.

Przedmiotowe zawiadomienie zostało odebrane przez powódkę w dniu 13 września 2019 r.

Dowód: wniosek egzekucyjny – k. 1-2 akt GKm 162/19, zawiadomienie o wszczęciu egzekucji wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 10-12, 15 akt GKm 162/19, wezwanie do zapłaty należności wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 17-18 akt GKm 162/19

Pismem z dnia 28 sierpnia 2019 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Toruniu J. G. zawiadomił powódkę o zajęciu wierzytelności z jej rachunku bankowego w (...) S.A. Powyższe zostało odebrane w dniu 18 września 2019 r.

Dowód: zawiadomienie o zajęciu rachunku bankowego wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 32-33, 35 akt GKm 162/19

W momencie rozpoczęcia postępowania egzekucyjnego powódka dysponowała nadwyżką finansową w wysokości pozwalającej na jednorazową spłatę należności. Powyższe środki została przez nią przeznaczone na wpłatę wadiów w związku z prowadzonymi przetargami dotyczącymi prowadzonej przez nią działalności gospodarczej.

Dowód: przesłuchanie powódki – protokół elektroniczny k. 217

Pismem z dnia 4 września 2019 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Toruniu J. G. zawiadomił powódkę o wszczęciu egzekucji z nieruchomości objętej księgą wieczystą o numerze (...). Korespondencja w tym przedmiocie nie została podjęta przez powódkę.

Dowód: zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z nieruchomości wraz potwierdzeniem odbioru – k. 56, 59 akt GKm 162/19

Pismem nadanym w dniu 20 września 2019 r. K. O. przesłała Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Toruniu J. G. wyjaśnienia w trybie art. 801 k.p.c. w zakresie danych osobowych, majątku oraz sytuacji zawodowej i finansowej.

Dowód: wyjaśnienia – k. 69-70 akt GKm 162/19

Pismem z dnia 9 października 2019 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 21.523,36 zł tytułem odszkodowania (16.523,36 zł) oraz zadośćuczynienia (5.000 zł) za szkodę i krzywdę wyrządzoną w związku z niewłaściwym wykonywaniem obowiązków pełnomocnika w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Toruniu V Wydziałem Gospodarczym pod sygn. akt. V GC 175/19.

W tym samym dniu pełnomocnik powódki skierował do Dziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych w B. zawiadomienie o przyjęciu pełnomocnictwa do reprezentowania powódki w sprawie o odszkodowanie przeciwko pozwanemu.

Dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru – k. 19-23, zawiadomienie – k 29-30

W dniu 14 października 2019 r. w rozmowie z Komornikiem Sądowym J. G. powódka zadeklarowała wpłaty na poczet zadłużenia w wysokości minimalnie 3.000 zł płatne do końca każdego miesiąca począwszy od listopada 2019 r. Jednocześnie wskazała, iż oczekuje na wypłatę odszkodowania z tytułu niewywiązania się z umowy przez pozwanego.

Dowód: protokół – k. 73 akt GKm 162/19

Postanowieniem z dnia 28 lutego 2020 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Toruniu J. G., wobec ukończenia egzekucji wskutek wyegzekwowania roszczenia wierzyciela w całości, przyznał wierzycielowi koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 1.800,00 zł oraz ustalił koszty niezbędne do celowego przeprowadzenia egzekucji na kwotę 3.333,79 zł. Komornik zaliczył uiszczoną przez wierzyciela zaliczkę w kwocie 1.126,50 zł, w ten sposób że kwotę 176,60 zł przeznaczył na pokrycie wydatków postępowania, a kwotę 949,90 zwrócił wierzycielowi.

Dowód: postanowienie z dnia 28 lutego 2020 r. – k. 33 – 33 v. akt

W toku postępowania egzekucyjnego K. O. dokonała jednej wpłaty własnej na poczet zadłużenia w kwocie 762,55 zł. Pozostała część wyegzekwowanej od powódki należności pochodziła z wypłat dokonanych przez banku.

Dowód: karta rozliczeniowa – akta GKm 162/19

Powódka mówiła swoim pracownikom J. K. oraz L. J. o prowadzonym w stosunku do niej postępowaniu egzekucyjnym przez komornika, wskazując na błędy popełnione przez pozwanego. Jednocześnie zapewniała o braku podstawy do istnienia obawy co do wypłaty wynagrodzenia czy utraty pracy.

K. O. przed wszczęciem jak również w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego nie zalegała z wynagrodzeniem dla swoich pracowników.

Dowód: zeznania świadka J. K. – protokół elektroniczny – k. 130 akt, zeznania świadka L. J. – protokół elektroniczny – k. 130 akt, przesłuchanie powódki – protokół elektroniczny k. 217

W stosunku do powódki w marcu 2019 r. Dyrektor Zakładu Ubezpieczeń Społeczny Oddział w T. prowadził postępowanie egzekucyjne w administracji z uwagi na brak płatności składek na ubezpieczenie zdrowotne, ubezpieczenie społeczne oraz na fundusz – podstawą. W związku z tym zajęty został rachunek bankowy powódki i na poczet należności została przekazana łączna kwota w wysokości 9.790,75 zł.

Dowód: lista operacji – k. 146, zeznania świadka D. R. – protokół elektroniczny k. 130, przesłuchanie powódki – protokół elektroniczny k. 217, przesłuchanie pozwanego – protokół elektroniczny k. 217

Gdy wybuchła pandemia COVID-19 A. D. rozmawiał z powódką na temat tego, czy w dalszym ciągu chce wynajmować lokal w budynku przy ul. (...) w T.. Pomiędzy w/w osobami prowadzone były również rozmowy na temat możliwości zrezygnowania przez powódkę z prawa pierwokupu rzeczzonego lokalu.

(...) Sp. z o.o. Sp. kom. dokonała sprzedaży lokali znajdujących się budynku w T. przy ul. (...), w tym lokalu najmowanego przez powódkę.

Dowód: zeznania świadka A. D. – protokół elektroniczny k. 217, przesłuchanie powódki – protokół elektroniczny k. 217

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie szeregu przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych, których autentyczność nie była podważana, a także i Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania ich prawdziwości. Oparto się również na materiałach znajdujących się w aktach sprawy prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Toruniu o sygn. akt V GC 175/19 oraz postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Toruniu J. G. o sygn. akt GKm 162/19. Nadto Sąd oparł się na zeznaniach świadków oraz dowodzie z przesłuchania stron, w zakresie w jakim rzeczony dowody uznane zostały za wiarygodne.

Wiarygodne były zeznania świadka J. B. (1) z uwagi na ich jasność, logiczność oraz spójność z pozostałym materiałem dowodowym. Opisał on kwestie dotyczące lokalu najmowanego przez powódkę, kosztów z tym związanych i sposobu ich rozliczania. Nadto odniósł się do kwestii sytuacji finansowej K. O.. Pojawiające się fragmenty zeznań, w których świadek nie pamiętał określonych okoliczności, mając na uwadze upływ czasu, w ocenie Sądu należało uznać za usprawiedliwione i niewpływające na ocenę rzeczony dowodu jako całości.

Dowód z zeznań świadka J. K. Sąd uznał za wiarygodny w części. Należało wskazać, iż Sąd nie brał pod uwagę tych wskazań, które stanowiły wyraz wyłącznie subiektywnej oceny, a nie twierdzeń co do faktów – dotyczyło to w szczególności kwestii powstania stanu zagrożenia zwolnieniem z pracy czy też nieprawidłowo zainstalowanego systemu wentylacji. W pozostałej części depozycje świadka zasługiwały na uwzględnienie jako jasne i logiczne.

Wiarygodne były zeznania świadka L. J., które cechowały się wewnętrzną spójnością, konsekwencją oraz korespondowały z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. W tym miejscu należało zauważyć, iż w/w posiadała jedynie bardzo ogólną wiedzę na temat sytuacji będących podstawą zmiany zachowania powódki.

Dowód z zeznań świadka D. R. w ocenie Sądu zasługiwał na uwzględnienie w części. W pierwszej kolejności należało zauważyć, iż w dużym zakresie jego wiedza co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy była bardzo ogólna czy też miała charakter wyrwykowy. Nadto duża część rzeczonych depozycji miał postać nie tyle jednoznacznych wskazań, lecz bardziej przypuszczeń wynikających z niepamięci bądź opartych na innych faktach sprawy. Mając jednak na uwadze upływ czasu, powyższe nie mogło wpłynąć na ocenę rzeczony dowodu jako całości. Nie mogło jednakże stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie stwierdzenie odnośnie zapłaty należności na poczet sprawy z

pozewu (...) Sp. z o.o. Po pierwsze powyższe miało bardziej postać przypuszczenia niż jednoznacznego wskazania, po drugie – nie znajdowało żadnego potwierdzenia w dokumentacji – mając zaś na uwadze charakter działalności pozwanego wątpliwym wydaje się być dokonywania rozliczeń bez formalnej rejestracji księgowej czy podatkowej. Wartym było również odnotowania w tym miejscu, iż wskazania świadka co do braku obowiązku stawiania się pozwanego na rozprawach wynikały tylko i wyłącznie z informacji przekazywanych przez pozwanego, a więc osobę bezpośrednio zainteresowaną wynikiem niniejszej sprawy. Sąd nie znalazł nadto podstaw do przyjęcia, iż doszło do poinformowania powódki przez pozwanego o treści orzeczenia – powyższe bowiem pozostawało w sprzeczności z całokształtem okoliczności sprawy o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia. W pozostałym zakresie rzeczony dowód zasługiwał na uwzględnienie i stanowił istotny element uzupełniający zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy.

Wiarygodne były zeznania świadka A. D. jako jasne, logiczne i konsekwentne. Nadto w dużej części znajdowały one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym dowodzie z przesłuchania powódki.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały co do zasady zeznania świadka M. T.. Opisał on stan lokalu od momentu jego przejęcia przez powódkę, zakres prac wykonanych jak też potwierdził występowanie usterek w zakresie wentylacji. Nie miały jednak dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenia jego wskazania co do zasad rozliczeń uregulowanych w umowie pomiędzy nim a (...) Sp. z o.o. Sp. kom. – jednocześnie nie posiadał on żadnej wiedzy w zakresie lokalu najmowanego przez powódkę. Sformułowane w końcowym fragmencie własne, subiektywne odczucia również nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie.

Zgodne z rzeczywistością były zeznania świadka S. T., choć prócz kwestii związanej z odbyciem wspólnego spotkania, którego celem było omówienie problemów z wentylacją nie miała ona wiadomości istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W podobny sposób Sąd ocenił zeznania świadka A. B., która jasno wskazała, iż posiada wiedzę wyłącznie w zakresie lokalu najmowanego przez siebie.

Identycznie należało odnieść się również do oceny zeznań świadka G. O. – posiadał on bowiem wyłącznie ogólną wiedzę na temat funkcjonowania systemu wentylacji i klimatyzacji, potwierdzając występowanie usterek, które były usuwane.

Nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy był dowód z zeznań świadka M. I., który w rzeczywistości nie posiadał żadnych istotnych informacji w sprawie. Jego wskazania odnośnie rozmowy telefonicznej pomiędzy powódką a pozwanym były na tyle nieprecyzyjne, iż brak było możliwości dokonania ich oceny.

Dowód z przesłuchania powódki Sąd ocenił jako wiarygodny w części. W pierwszej kolejności podkreślić należało, iż brak było podstaw do przyjęcia prawdziwości twierdzeń, iż doszło do zapłaty wynagrodzenia na rzecz pozwanego w związku z przyjęciem przez niego zlecenia. Powyższe bowiem nie znalazło potwierdzenia w jakimkolwiek innym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Jednocześnie, mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego, należało uznać za niewiarygodne, iż tego typu rozliczenia przeprowadzane są bez jakiegokolwiek ich udokumentowania, w tym chociażby mając na względzie kwestie podatkowe. Sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z wiadomością e-mail z dnia 9 sierpnia 2019 r. oraz dokumentacją zawartą w aktach V GC 175/19 było wskazanie powódki, iż o wydanym w rzeczony sprawie wyroku dowiedziała się w momencie, gdy komornik zajął jej rachunek. Z wymienionych dokumentów wynikało bowiem jednoznacznie, iż K. O. wiedziała o orzeczeniu najpóźniej 9 sierpnia 2019 r., a więc ponad miesiąc wcześniej niż została doręczona informacja o wszczęciu egzekucji. Co prawda powódka w tym zakresie sprostowała swoją wypowiedź, jednakże powyższe miało miejsce dopiero po odebraniu przyrzeczenia, co w ocenie Sądu należało ocenić jako element taktyki procesowej. Przy ocenie rzeczony dowód Sąd nie brał pod uwagę wskazań w zakresie sposobu rozumienia zapisów umowy odnoszących się do wentylacji – powyższe stanowiło bowiem opinię strony, a nie twierdzenie w zakresie faktów. W pozostałej części rzeczony dowód zasługiwał na uwzględnienie, albowiem zaprezentowane twierdzenia były jasne, logiczne, spójne

oraz konsekwentne. Jednocześnie jednak Sąd miał na uwadze, iż powódka jako osoba bezpośrednio zainteresowana wynikiem postępowania mogła pewne okoliczności przedstawić w korzystniejszym dla siebie świetle.

W ocenie Sądu dowód z przesłuchania pozwanego zasługiwał jedynie na częściową wiarygodność. Sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego oraz twierdzeniami strony powodowej było wskazanie, iż strony uzgodniły brak stawiennictwa pozwanego na terminach rozpraw z uwagi na zaległości finansowe K. O. względem M. N.. Za takową oceną przemawiała również treść wiadomości wysyłanych przez powódkę do pracownika pozwanego, w której przypominała mu o terminach rozpraw oraz dowiadywała się o ich przebiegu – w ocenie Sądu, gdyby ustalono tak jak wskazał pozwany, to wówczas takowe wiadomości nie miałyby miejsca. Jednocześnie M. N. w żaden sposób nie wykazał istnienia finansowych zaległości powódki względem niego, co również poddawało w wątpliwość wskazane wyżej okoliczności. Sprzecznym z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym było twierdzenie, iż pozwany poinformował powódkę o treści zapadłego w sprawie wyroku. Po pierwsze sam M. N. nie był w stanie w sposób kategoryczny sformułować twierdzeń w tym zakresie, posiłkując się przypuszczeniami, bądź zasłaniając się niepamięcią. Po drugie o braku wiedzy powódki w tym zakresie przed kontaktem z pełnomocnikiem drugiej strony wskazuje treść formułowanych przez nią wiadomości SMS-owych do pracownika pozwanego. Po trzecie – gdyby powódka знаła treść wyroku wcześniej (przed 9.08.2019 r.) to całkowicie zbędnym byłoby jego przesyłanie przez r. pr. P. C. czy też prośba D. R. o jego dalsze przekazanie, w tym do pozwanego. W pozostałej części przedmiotowy dowód zasługiwał na uwzględnienie albowiem odnosił się do kwestii bezspornych bądź tych, które znajdowały potwierdzenie w treści zebranego w sprawie materiału dowodowego. Podobnie jak w przypadku powódki, również w tym przypadku w toku rzeczony oceny Sąd miał na uwadze bezpośrednio zainteresowanie pozwanego w treści rozstrzygnięcia.

Sąd pominął pozostałe nierozpoznane wnioski dowodowe na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. uznając, iż ich przeprowadzenie jest zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Powyższe dotyczyło w szczególności wniosku powódki o przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy IV U 124/18 Sądu Rejonowego, będących podstawą innego postępowania egzekucyjnego prowadzonego względem powódki. Warto było wskazać, iż dla niniejszej sprawy nie był istotnym powód jego wszczęcia, lecz wyłącznie sam fakt jego prowadzenia, co w sprawie ostatecznie sporne nie było.

Godzi się zauważyć w tym miejscu, iż podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia jest rozstrzygnięcie kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 roku, II CRN 173/95, publ. Lex nr 1635264). Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. Lex nr 56096). Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 r., II CK 75/02). Na sądzie orzekającym ciąży obowiązek dokonania oceny wszechstronnej, w czym mieści się wymaganie rozważenia wszystkich dowodów mających znaczenie dla przedmiotu sprawy oraz kierowania się w ocenie regułami logiki i doświadczenia życiowego nakazującego uwzględniać wzajemne związki między poszczególnymi faktami (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2005 r., II CK 385/04).

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie nie było rzeczą sporną to, iż strony łączyła umowa, na mocy której powódka zleciła pozwanemu profesjonalne zastępstwo w sprawie wytoczonej przeciwko niej przed Sądem Rejonowy w Toruniu o sygn. akt V GC 175/19. Strony były zgodne co do wyniku przedmiotowego procesu oraz tego, iż powódka uregulowała całą należność

wynikającą z wyroku w wyniku przeprowadzonego postępowania egzekucyjnego przez Komornika Sądowego J. G.. Istota sporu sprowadzała się natomiast do treści ustaleń stron w zakresie sposobu wykonywania umowy, a w konsekwencji właściwej jej realizacji i następnie możliwości przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za część należności będących skutkiem zakończenia postępowania sądowego i egzekucyjnego. K. O. swoje roszczenie względem pozwanego opierała bowiem na mającym miejsce w jej ocenie nienależytym wykonaniu umowy przez pozwanego w zakresie reprezentacji w postępowaniu sądowym, które miało skutkować powstaniem po jej stronie szkody materialnej w postaci konieczności uiszczenia roszczenia, które było częściowo nieuzasadnione oraz kosztów postępowania egzekucyjnego. Nadto w jej ocenie M. N. swoim postępowaniem doprowadził do naruszenia jej dóbr osobistych, co stanowiło podstawę do domagania się zadośćuczynienia. Jednocześnie K. O. żądała zwrócenia całego uiszczzonego przez nią na rzecz pozwanego wynagrodzenia, albowiem w jej ocenie było ono w całości nienależne.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do charakteru umowy łączącej strony niniejszego procesu – ta bowiem, mimo, iż nie stanowiła bezpośredniej podstawy zgłoszonego roszczenia, miała istotne znaczenie dla oceny postawy pozwanego. Nie ulegało wątpliwości, iż w tym wypadku przybrała ona postać nienazwanej umowy o zastępstwo procesowe, którą należało zaliczyć do kategorii umów o świadczenie, do których stosuje się odpowiednio, na podstawie odesłania zawartego w art. 750 k.c., przepisy o zleceniu. Jasnym było to, iż ten typ kontraktu ma charakter umowy starannego działania (art. 734 i następne k.c.). Oznacza to, że radca prawny prowadzący sprawę klienta ponosi odpowiedzialność nie za efekt swego działania, lecz za dołożenie należytej staranności przy reprezentowaniu klienta. Wzorzec należytej staranności radcy prawnego określa ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1166) w art. 3 ust. 2, który stanowi, iż przy wykonywaniu swojego zawodu radca prawny zobowiązany jest do zachowania staranności wynikającej z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki. Celem udzielonej przez niego pomocy prawnej jest ochrona interesów mocodawcy (art. 2 ustawy), w tym celu powinien samodzielnie prowadzić sprawę dbając o należyte wykorzystanie przewidzianych przez prawo środków (art. 14 ustawy). W tym miejscu należało podzielić stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie, zawarte w postanowieniu z dnia 20 kwietnia 2011 r., sygnatura akt II GZ 199/11 (LEX nr 1081679), że osoby, które z racji wykonywanego zawodu występują jako pełnomocnicy stron zobowiązane są do zachowania podwyższonej staranności, jakiej można wymagać od profesjonalnych uczestników obrotu prawnego. Kryterium należytej staranności jest podwyższone z tej racji, że adwokat, radca prawny lub doradca podatkowy posiadają stosowne przygotowanie i znajomość procedur (...) zapewniające prawidłowe prowadzenie sprawy. Jasnym przy tym jest, iż fachowy pełnomocnik jakim jest radca prawny nie może zagwarantować stronie wyniku postępowania, wobec tego jego działania można postrzegać jedynie z punktu widzenia odpowiedzialności za zachowanie należytej staranności w prowadzeniu sprawy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 2004 r. (V CK 297/04, LEX nr 222184) adwokat lub radca prawny odpowiadają za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla tej strony, gdyby pełnomocnik zachował należyłą staranność. Mocodawca może żądać odszkodowania, a Sąd orzekający w sprawie winien ocenić należyłą staranność wymaganą od adwokata i radcy prawnego przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru ich działalności.

W tym kontekście nie budziło wątpliwości, iż rzeczona odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez radcę prawnego zobowiązania wynikającego z umowy z mocodawcą, rodzi jego odpowiedzialność na zasadach określonych w art. 471 i następne kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik jest obowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Art. 472 k.c. stanowi natomiast, że dłużnik jest odpowiedzialny za niedochowanie należytej staranności. W świetle powyższego podkreślić należało, iż odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: 1) szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego; 2) szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależycie wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika; 3) związek przyczynowy między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Ciężar dowodu istnienia wymienionych przesłanek w świetle art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu jako osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne.

Przenosząc tak poczynione rozważania prawne na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Powódka opierając swoje roszczenie na art. 471 k.c. nie wykazała przede wszystkim, aby pomiędzy szkodą a działaniem pozwanego istniał adekwatny związek przyczynowy.

Dokonując szczegółowego rozwinięcia postawionej wyżej tezy w pierwszej kolejności należało odnieść się do kwestii oceny prawidłowości działań i czynności pozwanego mających miejsce w toku prowadzonego przeciwko powódce postępowania w sprawie V GC 175/19. Przede wszystkim należało ustalić czy cechowały się one odpowiednim poziomem staranności zawodowej (art. 355 § 2 k.p.c.). W tym kontekście należało wskazać, iż samo wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty, jak też podniesione w nim zarzuty czy twierdzenia nie budziły wątpliwości. Wskazana argumentacja miała charakter merytorycznym, odpowiednio rozbudowany, a nadto w pełni uwzględniała stanowisko mocodawcy. Jednocześnie wbrew wskazaniom powódki została ona poparta właściwym, w świetle okoliczności sprawy, materiałem dowodowym. Jak słusznie podnosił pozwany – zarzuty które K. O. wysnuwała w stosunku do roszczenia (...) Sp. z o.o. Sp. kom. dotyczyły bądź zasad rozliczeń pomiędzy wynajmującym a najemcą bądź też kwestii formalnych, związanych z treścią faktur VAT – a więc zagadnień, które w sposób szczegółowy zostały uregulowane w ramach umowy stron. Tym samym brak powołania osobowych źródeł dowodowych, co ostatecznie zostało potwierdzone w toku niniejszego procesu (przeprowadzone dowody nie wniosły nic z punktu widzenia oceny zasadności roszczenia), nie mógł wpłynąć w żadnej mierze na ocenę zasadności podnoszonych zarzutów. Poza wskazania powódki w tym przedmiocie na etapie poprzedzającym złożenie sprzeciwu miały bardziej postać luźnych sugestii niż kategorię formalnych wskazań – tym samym pozostały do oceny pozwanego, który w tym zakresie podjął słuszną decyzję. Nieco odmiennie należało natomiast odnieść się do postawy pozwanego na dalszym etapie procesu. Na uwagę zasługiwało to, iż M. N. nie tylko nie stawił się na terminie spotkania informacyjnego w sprawie mediacji, ale również na żadnej z rozpraw, które miały miejsce w toku postępowania. Nadto, pomimo zobowiązania Sądu nie ustosunkował się do odpowiedzi na sprzeciw, w tym zawartej w niej propozycji ugodowej, a także nie zareagował na wezwanie do złożenia oświadczenia w przedmiocie wniosku dowodowego w zakresie dopuszczenia dowodu z przesłuchania powódki. W ocenie Sądu takie zachowanie należało ocenić negatywnie, jako stanowiące przejaw braku należytej staranności zawodowej po jego stronie. W tym kontekście nie sposób przyjąć jako usprawiedliwienia przywoływanych przez pozwanego rzekomych ustaleń stron, iż takowa postawa miała charakter celowy i zaplanowany, a nadto miała być konsekwencją braku uiszczenia przez mocodawczynię wynagrodzenia za prowadzenie sprawy. Odnosząc się do powyższego należało w pierwszej kolejności zauważyć, iż jak zostało to już wyżej podniesione, materiał dowodowy sprawy nie umożliwił przyjęcia, iż wolą K. O. było ograniczenie roli pozwanego wyłącznie do złożenia sprzeciwu. Postawa powódki, w szczególności treść wiadomości SMS-owych kierowanych do D. R., wskazywała, iż oczekiwała ona aktywnej jego postawy w tym zakresie. Nie sposób bowiem inaczej ocenić pojawiających się przed datą rozpraw wskazań K. O. co do ich miejsca czy też następczych pytań o ich przebieg (k. 81) oraz zapytania odnośnie spotkania mediacyjnego w lutym 2019 r., w tym wystarczającego udziału prawników (k. 81). Po drugie treść udzielonego pełnomocnictwa procesowego nie została w żaden sposób ograniczona wyłącznie do sporządzenia sprzeciwu – brak więc podejmowania dalszych czynności procesowych należało ocenić jako niewystarczającą ochronę prawną interesów podmiotu, na którego rzecz była wykonywana. Po trzecie – jednoznacznie negatywnie należało ocenić zaprezentowane przez pozwanego w toku swojego przesłuchania podejście, iż „jak płacisz to się stawiam, a jak nie to się nie stawiam” (k. 215v). Nie wchodząc w szczegóły dotyczące występowania różnorodnych sposobów rozliczeń pomiędzy mocodawcą a jego pełnomocnikiem, należało wskazać, iż podjęcie się wykonywania określonego zlecenia, w tym przyjęcie pełnomocnictwa procesowego, wymaga zachowania określonych standardów, wynikających z charakteru wykonywanego zawodu. W ocenie Sądu za takowy należy uznać w szczególności obowiązek dbałości o interesy klienta przy wykorzystaniu przewidzianych przez prawo środków. Nie ulegało wątpliwości, iż tylko osobiste (bądź przez pełnomocnika substytucyjnego lub upoważnionego aplikanta) stawiennictwo na terminach rozpraw oraz posiedzeń umożliwia pełną i właściwą ochronę interesu klientów – zapewnia możliwość swoistej kontroli przeprowadzanych czynności i tym samym reakcji w przypadku zajścia takiej konieczności. Ewentualny brak uiszczenia należnego wynagrodzenia nie może stanowić podstawy do odstąpienia od powyższych standardów – może on co najwyżej skutkować rezygnacją z przyjęcia zlecenia (gdy ma miejsce na etapie wstępnym) bądź też wypowiedzeniem umowy i pełnomocnictwa (gdy wystąpi już po zawarciu umowy). W ocenie Sądu niestaranność w działaniach pozwanego polegała również na tym, iż nie

poinformował on powódki o treści zapadłego przeciwko niej orzeczenia, który to wniosek w ocenie Sądu wynikał z analizy całokształtu materiału dowodowego i bardziej szczegółowa analiza w tym przedmiocie została przedstawiona we wcześniejszym fragmencie uzasadniania. Podkreślić w tym miejscu jedynie należało, iż nawet gdyby uznać, iż strony umówiły się na odstąpienie od stawiennictwa pozwanego na rozprawach, to w takim przypadku tym bardziej uzasadnionym winna być komunikacja z mocodawcą i zaznajomienie go o treści rozstrzygnięcia, chociażby w celu rozważenia dalszych kroków procesowych.

Podsumowując w ocenie Sądu wskazane wyżej okoliczności stanowiły o częściowym, nienależytym wykonywaniu obowiązków i dopuszczeniu się uchybień w zakresie obowiązku dbałości o interesy mocodawcy w sposób odpowiednio staranny przez pozwanego będącego radcą prawnym i reprezentującego powódkę na podstawie umowy zlecenia w postępowaniu prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Toruniu.

Odnosząc się natomiast do kwestii wystąpienia szkody i jej wysokości należało wskazać, że w ocenie Sądu powódka wykazała jej istnienie w tym sensie, iż nie było spornym, że nastąpiło faktyczne pomniejszenie jej majątku z uwagi konieczność uiszczenia całości należności zasądzonych w wyroku z dnia 12 lipca 2019 r. oraz kosztów związanych z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym. Abstrahując w tym miejscu od oceny zasadności zgłoszonych w tym zakresie kwot, jasnym było, iż zarówno należność w wysokości 4.576,85 zł – stanowiąca nieuzasadnione w ocenie K. O. roszczenie przyznane (...) Sp. z o.o. Sp. kom. (w tym 1.350 zł w zakresie kosztów procesu) – jak też kwota 5.287,16 zł będąca sumą kosztów i należności związanych z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym w sprawie GKm 162/19, stanowiły faktyczne i rzeczywiste uszczuplenie aktywów posiadanych przez powódkę (damnum emergens). W tym więc kontekście doszło do wykazania drugiej z analizowanych przesłanek kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej.

Powyższe jednakże nie było jeszcze wystarczające do przyjęcia, iż roszczenie powódki znajdowało uzasadnienie. W tym celu koniecznym było ustalenie spełnienia trzeciego elementu, a więc tego czy powódka poniosła szkodę pozostającą w związku z zaniechaniem pozwanego w przewidzianym w art. 361 § 1 k.c. związku przyczynowym. W toku niniejszego postępowania należało więc ocenić czy w wyniku w pełni należytego wykonania umowy o zastępstwo procesowe w sprawie V GC 175/19 przeciwko K. O. zapadłoby odmienne orzeczenie, a mianowicie powództwo zostałoby oddalone, w takim zakresie jak zostało to określone w treści pozwu. Rolą Sądu było więc dokonanie hipotetycznej oceny jaki byłby wynik rzeczony sprawy, gdyby doszłoby do stawiennictwa pozwanego na terminach rozpraw, zgłoszeniu osobowych źródeł dowodowych czy uwzględnienia propozycji ugodowej. Nadto koniecznym była również analiza czy wcześniejsze poinformowanie powódki przez pozwanego o treści orzeczenia doprowadziłoby do uniknięcia dodatkowych kosztów związanych z postępowaniem egzekucyjnym.

W kontekście powyższego należało w pierwszej kolejności z całą stanowczością podkreślić, iż w toku postępowania prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Toruniu pozwany zgłosił wszystkie zarzuty i twierdzenia, które obecnie zostały przywołane przez powódkę w treści pozwu. Tym samym, pomimo braku pisemnego uzasadnienia analizowanego wyroku z dnia 12 lipca 2019 r., jasnym było, iż podlegały one rozpatrzeniu przez Sąd i ostatecznie nie zostały w żadnym stopniu uwzględnione w ramach wydanego orzeczenia. Jednocześnie podkreślenia wymagało, iż wspólną ich cechą było to, iż dotyczyły one kwestii, które zostały przez strony w sposób precyzyjny określone w zawartej umowie bądź też odnosiły się do przyjętych w dokumentach rozliczeniowych wartości. Powyższe powodowało, iż do ich skutecznego zanegowania czy podważenia nie było wystarczającym zgłoszenie osobowych źródeł dowodowych, zwłaszcza w sytuacji, gdy wszelkie zmiany kontraktu dla swej skuteczności wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności (§ 27 ust. 2). Poza tym, jak zostało to już wyżej wskazane, w okolicznościach analizowanej sprawy niepowołanie tego typu wniosków dowodowych w ocenie Sądu nie stanowiło naruszenia przez pozwanego umowy – tym samym nie mógł powstać w tym przypadku jakikolwiek związek przyczynowy ze szkodą. Jednakże mimo tego, dla dokładniejszego zobrazowania braku podstaw do uwzględnienia podnoszonych zarzutów również przy uzupełnionym i w ocenie K. O. pełnym materiale dowodowym, koniecznym było odniesienie się do poszczególnych zarzutów.

W zakresie zagadnienia zapłaty za udostępnienie treści reklamowych należało zauważyć, iż obowiązek w tym zakresie, w tym również jego wysokość, w sposób jednoznaczny wynikały z treści zawartego przez powódkę porozumienia. Tym

samym miała ona pełną świadomość istnienia rzeczowej należności. Warto podkreślić, iż w ocenie Sądu nie sposób w tym zakresie dopatrzeć się jakichkolwiek uchybień ze strony pozwanego – sformułował on bowiem wszystkie te zarzuty, które powódka podniosła obecnie, lecz nie znalazły one uzasadnienia w ocenie Sądu Rejonowego w Toruniu. Jednocześnie powyższego nie zmieniał dowód z osobowych źródeł dowodowych – nie mógł bowiem wykazywać faktu negatywnego, a dotyczącego braku otrzymania faktury. Podkreślenia wymagało, iż w takim wypadku ciężar dowodowy wykazania faktu pozytywnego (przesłania faktury) winien obciążać stronę przeciwną ((...) Sp. z o.o. Sp. kom.) – potencjalnie (z uwagi na brak pisemnego uzasadnienia) odmienna ocena dokonana przez Sąd Rejonowy w Toruniu nie mogła stanowić podstawy odpowiedzialności pozwanego.

Odnosząc się do zagadnienia opłat za wentylację za okres od stycznia do czerwca 2018 r. należało wskazać po pierwsze, iż ewentualna niemożność faktycznego korzystania z wentylacji z uwagi na brak jej rozprowadzenia po lokalu nie mogła wpływać na obowiązki obciążające najemcę z tego tytułu. Wynikało to chociażby z § 4 ust. 1 in fine umowy, gdzie powódkę przyjęła na siebie m.in. ponoszenie kosztów eksploatacyjnych związanych z wentylacją od dnia 31.12.2017 r. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę również na to, iż K. O. odbierając lokal nie miała w stosunku do niego zastrzeżeń – przyjmując więc należało, iż akceptowała stan, który istniał w rzeczowej dacie. Zasady rozliczeń z tego tytułu zostały natomiast uregulowane w § 16 ust. 2 umowy, gdzie wskazano, iż najemca prócz opłaty z tytułu kosztów eksploatacyjnych ponosi miesięcznie na rzecz wynajmującego opłaty za zużytą przez najemcę w przedmiocie najmu energię elektryczną, wodę i inne media (klimatyzacja) wg wskazań liczników. Jednocześnie, jak wynika z wiadomości mailowych przesyłanych do powódki przez przedstawiciela (...) Sp. z o.o. Sp. kom. J. B. (1) (k. 74-75 akt V GC 175/19), znany był jej sposób dokonywania rozliczeń w tym zakresie. Jednocześnie należało zauważyć, iż § 16 ust. 3 umowy nakładał na najemcę obowiązek ponoszenia opłat w pełnej wysokości, bez względu na to czy i w jakim stopniu korzysta on z powierzchni przedmiotu najmu i powierzchni wspólnego użytkowania obiektu handlowego. Co więcej – wbrew wskazaniom powódki, analizowana umowa w swojej treści (§ 16 ust. 2) nie przewidywała obowiązku przedkładania faktur źródłowych – podstawą rozliczeń miał być bowiem refaktury wystawione przez wynajmującego i płatne w terminie podanym na fakturze. Jednocześnie jednak wartym podkreślenia jest to, iż takowe dokumenty księgowo zostały K. O. przesłane – zarówno przed wytoczeniem powództwa przez (...) Sp. z o.o. Sp. kom., jak też dołączone zostały do odpowiedzi na sprzeciw. W świetle powyższego występowanie ewentualnych problemów z działaniem wentylacji nie mogło podważyć rozliczeń z tytułu zużycia energii związanego z jej funkcjonowaniem. Warto bowiem wskazać, iż sam fakt pojawiania się usterek nie świadczy o tym, iż rozliczenie za zużytą energię z tytułu działania urządzenia jest nieprawidłowe – niezbędnym jest wykazanie, iż mimo nieprawności generowało ono koszty po stronie najemców. Co więcej – koniecznym było jasne, klarowne i szczegółowe wskazanie dat, okresów oraz ilości, które nie odpowiadały rzeczywistości i uzasadnionemu na gruncie zapisów umowy zużyciu. Tego zaś powódka, również w toku niniejszego postępowania, za pomocą zeznań świadków czy własnego przesłuchania (czego miał zaniechać pozwany), nie udowodniła.

Kolejne zagadnienie wiązało się z kwestią odsetek od faktur za czynsz oraz opłaty eksploatacyjne za maj 2018 r. W pierwszej kolejności należało zwrócić uwagę na § 14 ust. 2 (w stosunku do czynszu) oraz § 17 (w zakresie kosztów eksploatacyjnych) umowy. Jasno określały one termin płatności – w pierwszym przypadku z góry do 14 dnia każdego miesiąca, a w drugim – z góry do 10 dnia każdego miesiąca kalendarzowego. To właśnie przedmiotowe daty stanowiły właściwy termin zapłaty analizowanych roszczeń. Oczywiście, z racji, iż umowa została zawarta pomiędzy przedsiębiorcami, dalsza treść wskazanych wyżej zapisów odnosiła się do faktury, która miała zostać każdorazowo wystawiona z tego tytułu. Należało jednakże z całą mocą podkreślić, iż faktura stanowi wyłącznie dokument techniczny, istotny z punktu podatkowo-księgowego, ale co do zasady niekreujący, ale wyrażający uregulowane uprzednio obowiązki stron. W takim przypadku fakturze nie sposób przypisywać jakiegokolwiek innej roli, niż ta, która ma na celu potwierdzenie istnienia zobowiązania na gruncie podatkowym, lecz w żaden sposób niewpływającą na jego treść. Ewentualne nieprawidłowości zawarte w tymże dokumencie w stosunku do zawartego kontraktu czy to w zakresie kwoty należności czy też terminu nie mogą tym samym być podstawą do uchylenia się od jej uiszczenia. Tym bardziej takiego skutku nie sposób przypisać nieprawidłowościom w zakresie danych adresowych nabywcy towaru czy usługi, zwłaszcza, że wszelkie inne, istotne z punktu widzenia podatkowego informacje (choćby oznaczenie firmy czy nr NIP) nie budzą wątpliwości. Niejako potwierdzeniem powyższego był zapis § 19 ust. 1 umowy, gdzie wskazano,

iż błędy pisarskie w treści faktur wystawionych przez wynajmującego nie upoważniają najemcy do opóźnienia lub wstrzymania płatności na rzecz wynajmującego.

Przechodząc do kwestii poniesienia przez powódkę wyższych kosztów procesu w związku z niedojściem do zawarcia ugody należało wskazać, iż o ile faktycznie pozwany zaniechał właściwej staranności wymaganej od profesjonalnego pełnomocnika – poprzez brak stawiennictwa na spotkaniu w sprawie mediacji czy rozprawach – jednakże powyższe nie miało żadnego wpływu na faktycznie ustaloną wysokość kosztów procesu. Warto bowiem zauważyć, iż (...) Sp. z o.o. Sp. kom. faktycznie zaproponował ich obniżenie do kwoty 2.567 zł jednakże tylko w sytuacji uiszczenia całości należności głównej. Jak zaś jednoznacznie wynikało nie tylko z przesłuchania pozwanego, ale również twierdzeń powódki, takie rozwiązanie nie było przez nią akceptowane. W tym kontekście całkowicie nieprawidłowe były wskazania zawarte w treści pozwu wniesionego w niniejszej sprawie, iż K. O. zamierzała rozważyć każdą propozycję. Prowadziło to również do konkluzji, iż brak było podstaw do twierdzenia, iż gdyby M. N. stawił się na spotkanie w lutym 2019 r. czy też na terminach rozpraw, bądź pisemnie odniósł się do złożonej propozycji, to doszłoby do zawarcia ugody, która nakładałaby na powódkę obowiązek pokrycia kosztów procesu w niższej wysokości niż ta wynikająca z wyroku z dnia 12 lipca 2019 r. Abstrahując od powyższego należało zauważyć, iż analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wskazywała, iż powódka miała pełną wiedzę na temat terminów spotkań oraz rozpraw, znane jej były dane pełnomocnika (...) Sp. z o.o. Sp. kom. (zawarte w treści pozwu) czy też osób decyzyjnych w rzeczonyj spółce – nic więc nie stało na przeszkodzie, w przypadku faktycznej woli i chęci porozumienia, by podjąć się osobistych działań w tym przedmiocie.

Przechodząc natomiast do oceny zasadności istnienia związku przyczynowego pomiędzy niewłaściwym zachowaniem pozwanego a wystąpieniem szkody w majątku powódki w zakresie kosztów postępowania egzekucyjnego należało w pierwszej kolejności wskazać na to, iż twierdzenia powódki – zawarte w treści pism procesowych czy w toku przesłuchania – zawierały w tym zakresie szereg sprzeczności i zakłamań. W pozwie K. O. twierdziła bowiem, że o treści prawomocnego wyroku dowiedziała się dopiero, gdy była już wszczęta egzekucja (k. 7), w ramach dowodu z przesłuchania stron początkowo wskazała, iż miało to miejsce „gdy komornik zajął mój rachunek” (k. 213). Powyższe nie polegało jednak na prawdzie o czym świadczyły już dowody przedłożone wraz z odpowiedzią na pozew w postaci korespondencji mailowej z r. pr. P. C. (k. 82-83). Wynikało z niej, iż już 9 sierpnia 2019 r., a więc przed rozpoczęciem postępowania egzekucyjnego, powódka otrzymała wyrok i zapoznała się z jego treścią. Jednocześnie, co zostało następnie powtórzone w toku przesłuchania, nie chciała uiścić zasądzonej kwoty, gdyż wolała te pieniądze przeznaczyć na prowadzone przetargi i konieczność wniesienia wadium. Jednocześnie w ramach korespondencji SMS-owej z D. R. sugerowała, że napisze do Sądu, iż pełnomocnik „dał ciała” sugerując przyjętą taktykę jako lepszy wariant. Pozwany miał coś „wykombinować”, bo ona nie mogła sobie pozwolić „na komornika na koncie”. Powyższe jednoznacznie świadczyło o tym, że powódka miała pełną świadomość w zakresie zakończenia postępowania głównego, zaś jej zalecenia i pomysły wskazywały, że celem podniesionych zarzutów było odroczenie terminów przymusowej płatności, co potwierdził świadek D. R. (k. 127 akt). Prócz powyższego należało również zauważyć, iż z akt sprawy o sygn. V GC 175/19 jasno wynikało, że K. O. osobiście zapoznała się nie tylko treścią wyroku, ale również z całością dokumentacji w dniu 20 sierpnia 2019 r., z czego wykonała fotokopię. Co jednak najistotniejsze – w tym dniu w aktach sprawy znajdował się zarówno wniosek pełnomocnika o nadanie wyrokowi klauzuli wykonalności orzeczeniu z 12 lipca 2019 r., ale również zarządzenie z dnia 13 sierpnia 2019 r. o jego uwzględnieniu, z adnotacją pochodzącą z 19 sierpnia 2019 r. o wykonaniu tegoż zarządzenia i przesłaniu wierzycielowi tytułu wykonawczego. Powyższe świadczyło więc, iż w tym dniu powódka nie tylko miała świadomość treści wyroku, ale posiadała wiedzę, iż (...) Sp. z o.o. Sp. kom. dysponuje tytułem wykonawczym. Powyższe, nawet pomimo braku właściwej komunikacji ze strony pozwanego, w ocenie Sądu umożliwiało powódce podjęcie realnych kroków zapobiegających wszczęciu przymusowej egzekucji. Nic nie stało bowiem na przeszkodzie by zarówno w toku wymiany korespondencji mailowej z pełnomocnikiem czy też po oględzinach akt zwrócić się z propozycją spłaty zobowiązania w całości czy w części bądź też faktycznie dokonać przedmiotowej czynności. Ewentualne animozje i nieporozumienia istniejące wówczas pomiędzy powódką a reprezentantem (...) Sp. z o.o. Sp. kom. nie mogły stanowić wystarczającego usprawiedliwienia dla zaniechania kontaktu, zwłaszcza iż ten mógł się odbyć chociażby za pośrednictwem pełnomocnika spółki. W tym kontekście warto było podkreślić, iż na przeszkodzie do rzeczonych działań nie stały kwestie finansowe –

jak bowiem wskazała powódka w toku swojego przesłuchania (co potwierdza również treść korespondencji SMS) dysponowała ona wówczas odpowiednią kwotą do spłaty całości zadłużenia, jednakże wolała przeznaczyć te środki na koszty związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Nie negując w tym miejscu w żadnym stopniu faktu występowania takowych kosztów czy też nie podejmując się oceny zasadności ich poniesienia w rzeczonym okresie należało zwrócić uwagę, iż powyższe nie tylko potwierdzało tezę o możliwości podjęcia realnych kroków w celu zapobieżenia wszczęciu postępowania egzekucyjnego, ale wręcz wskazuje, iż był to świadomy wybór powódki, która dokonała swoistego wartościowania swoich zobowiązań. Co więcej – w ocenie Sądu w pełni rozmyślny sposób, pomimo zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego, a następnie również wszczęcia egzekucji z nieruchomości, K. O. doprowadziła do tego, iż postępowanie egzekucyjne było prowadzone aż do lutego 2020 r., co w oczywisty sposób wpływało na zwiększenie się wysokości w zakresie chociażby należnych odsetek. W tym miejscu należało również podkreślić jedną rzecz – pomimo deklaracji powódki złożonych przez nią przed komornikiem w dniu 14 października 2019 r. (k. 73 akt komorniczych), w rzeczywistości zrealizowała ona je w bardzo niewielkim stopniu. Jej osobista wpłata miała wyłącznie jednorazowy charakter i wynosiła jedynie 762,55 zł, podczas gdy pozostała część wyegzekwowanej należności pochodziła z zajętego rachunku bankowego.

Wszystko powyższe w ocenie Sądu prowadziło do konstatacji, iż pomimo naruszenia przez pozwanego obowiązku zachowania odpowiedniej staranności w prowadzeniu spraw powódki i niepoinformowania jej o treści wydanego rozstrzygnięcia, nie sposób uznać, iż powyższe uchybienie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą w postaci kosztów postępowania klauzulowego, egzekucyjnego czy tym bardziej dalszych odsetek. Chronologia wydarzeń prowadziła do wniosku, iż K. O. mogła podjąć działania, które w sposób skuteczny mogły zapobiec ich powstaniu, jednakże w dużej mierze, z uwagi na własne decyzje, ich zaniechała. Mimo wiedzy o treści orzeczenia nie zrobiła nic by zaspokoić roszczenie (...) Sp. z o.o. Sp. kom. chociażby w zakresie przez siebie niekwestionowanym i tym samym nie dopuścić do rozpoczęcia procedury przymusowego jego odzyskania. Nadto w momencie powzięcia wiadomości o nadaniu klauzuli wykonalności zaniechała działań, które wstrzymałyby decyzję wierzyciela o skierowaniu tytułu do komornika. Wniosek w tym przedmiocie został bowiem złożony 22 sierpnia 2019 r. (data nadania korespondencji), a powódka wiedzę w tym zakresie posiadała od 20 sierpnia 2019 r. Mimo tego w pełni świadomie przedłożyła zapłatę wadium nad zobowiązania wobec swojego wierzyciela. Tym samym wszelkie koszty postępowania egzekucyjnego nie pozostawały w związku przyczynowym z działaniem pełnomocnika, a roszczenie w tym zakresie było nieuzasadnione.

Podsumowując, w ocenie Sądu żądanie pozwu w zakresie zapłaty odszkodowania nie znajdowało uzasadnienia z tego względu, iż pomimo występowania uchybień po stronie pozwanego i powstania po stronie powódki określonego uszczerbku majątkowego w związku z prowadzonym postępowaniem, rzeczony element nie pozostawał ze sobą w adekwatnym związku przyczynowym. Działania M. N., częściowo nieprawidłowe, a wręcz nawet sprzeczne ze standardami właściwymi dla profesjonalnych pełnomocników, nie tylko nie skutkowały wydaniem częściowo niewłaściwego orzeczenia przez Sąd Rejonowy w Toruniu, ale również nie były bezpośrednią przyczyną prowadzenia wobec powódki postępowania egzekucyjnego. Tym samym nie zostały w ocenie Sądu wykazane przez K. O. wszystkie przesłanki z art. 417 k.c. i w związku z tym powództwo w tej części nie podlegało uwzględnieniu.

W dalszej kolejności należało przejść do rozważań nad roszczeniem o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie przez pozwanego dóbr osobistych powódki w postaci jej dobrego imienia jako przedsiębiorcy i pracodawcy. Motywując powyższe K. O. wskazywała, iż informacja o konieczności przymusowego odzyskania wierzytelności dotarła do osób trzecich, w związku z czym miała ona zastać uznana za osobę, z którą nie warto współpracować z racji możliwych problemów, w tym co do jej ewentualnej niewypłacalności. Powyższe miało się objawiać w dużej ostrożności innych podmiotów do zawierania umów, w tym chociażby braku początkowej zgody na nabycie lokalu najmowanego przez nią przez M. W.. Nadto wszczęcie postępowania sądowego i egzekucyjnego miało wpłynąć na obawy jej pracowników co do dalszego zatrudniania, zaś z uwagi na treść wewnętrznych regulaminów banków miała również stracić zdolność kredytową.

Przechodząc do merytorycznych rozważań na przedmiotowym roszczeniem w pierwszej kolejności należało zauważyć, iż dobra osobiste należą do kategorii dóbr niemajątkowych uregulowanych w art. 23 k.c. Przepis ten nie zawiera

ustawowej definicji tego pojęcia jednak wymienia wartości, które w sposób oczywisty należą do dóbr osobistych, jakkolwiek jest to katalog otwarty, wyznaczony przez zasady współżycia społecznego oraz powszechnie przyjęte wartości moralne obowiązujące w danej społeczności. Każdemu, czyje dobro osobiste zostało naruszone cudzym, bezprawnym działaniem przysługuje uprawnienie do żądania zaniechania tego działania oraz usunięcia skutków naruszenia, a więc do roszczeń niemajątkowych, o których mowa w przepisie art. 24 § 1 zd. 3 k.c. Prócz powyższego przepis art. 448 k.c. przewiduje, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Uwzględniając kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którego głównym celem jest zatarcie lub co najmniej złagodzenie następstw naruszenia dóbr osobistych, uznaje się, że wysokość zadośćuczynienia winna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanej krzywdy. Dla jej sprecyzowania i przyjęcia "odpowiedniej" sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy takie okoliczności, jak: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy – oceniana obiektywnie, intensywność naruszenia – oceniana obiektywnie, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy, sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, Nr 4, poz. 56; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/2000, niepublikowany; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2004 r., II ACa 641/03, Wokanda 2004, nr 9, s. 44; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lipca 2008 r., I ACa 1150/06, OSAW 2008, Nr 4, poz. 110, V CKN 195/01, LEX nr 53107).

Należało także dodać, iż do powstania roszczeń określonych w art. 24 § 1 k.c. i 448 k.c. niezbędne jest ustalenie dobra osobistego podlegającego ochronie, o którym mowa w art. 23 k.c., jego naruszenia i bezprawność działania sprawcy. Obowiązujące prawo nie chroni bowiem przed każdym, jakimkolwiek naruszeniem dóbr osobistych. Z tego też powodu każdą wypowiedź, co do której podnoszony jest zarzut naruszenia dóbr osobistych należy badać w kontekście sytuacyjnym (tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 642/13, Lex nr 1409190). Nadto ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości czy też subiektywnego poczucia krzywdy osoby czującej się dotkniętą zachowaniem innej osoby (tak SN w wyroku z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 953/00 LEX 55098). Dominujący jest pogląd wskazujący, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Podkreśla się przy tym, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, którego ochrony domaga się osoba zgłaszająca żądanie, należy brać pod uwagę całokształt okoliczności (zob. Piotr Nazaruk, Komentarz do art. 23 k.c. (w:) red. J Ciszewski, Kodeks cywilny. Komentarz, Wydawnictwo LexisNexis 2014, Komentarz do Kodeksu Cywilnego. Księga pierwsza. Część Ogólna Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki, uwagi do art. 23 k.c., Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2007, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 r., OSNCP 1976, Nr 11, poz. 251, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, OSNC 1997/6-7/93).

Odnosząc się natomiast do rozkładu ciężaru dowodu w przypadku tego typu roszczeń należało wskazać, iż dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie przepisu art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działania zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne (wyrok SN z dnia 17 czerwca 2004 r., V CK 609/03, Lex nr 109404; wyrok SN z dnia 12 lipca 2002 r. V CK 1095/00 niepubl.) – w cytowanym przepisie przyjęto bowiem koncepcję domniemania bezprawności działania powodującego zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego.

Przenosząc wszystko powyższe na grunt niniejszej sprawy należało wskazać, iż powódka w zakresie przesłanki wskazania charakteru naruszonego dobra powołała się na prawo do dobrego imienia jako przedsiębiorcy oraz

pracodawcy. W ocenie Sądu katalog dóbr osobistych niewątpliwie obejmuje powyższe – dobre imię człowieka jest bowiem pojęciem obejmującymi wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego.

Wbrew jednak wskazaniom powódki, w ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób przyjąć, iż doszło do wykazania, iż miało miejsce naruszenie rzeczzonego dobra w wyniku uwzględniania powództwa w całości oraz wszczęcia postępowania egzekucyjnego. K. O. nie zdołała wykazać, iż faktycznie jej dobre imię jako przedsiębiorcy czy pracodawcy ucierpiało w wyniku czynności pozwanego. Abstrahując od kwestii „roli” jaką działania bądź zaniechania M. N. miały we wszczęciu egzekucji (co zostało szczegółowo wyjaśnione we wcześniejszym fragmencie uzasadnienia), należało zauważyć, iż zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy, prócz twierdzeń samej powódki, nie uprawniał do przyjęcia tezy, iż przedmiotowe „wydarzenia” w jakikolwiek obiektywny sposób odbiły się na działalności gospodarczej powódki. Jak zwrócono wyżej uwagę – samo subiektywne przekonanie strony nie było tu wystarczające. K. O. nie przedstawiła żadnego materiału dowodowego, który potwierdzałby, iż jej kontrahenci w związku z wszczęciem w stosunku do niej postępowania egzekucyjnego, zachowywali się wobec niej odmiennie, w tym by nie chcieli podejmować dalszej bądź nowej współpracy. Zawnioskowani w tym celu świadkowie J. B. (1) oraz A. D. nie tylko nie potwierdzili zmiany w podejściu do współpracy z powódką, ale również nie mieli wiedzy na temat jej problemów z wypłacalnością. Nie znalazły również potwierdzenia zawarte w treści pozwu odniesienia do mających mieć miejsce problemów ze zbyciem lokalu najmowanego przez K. O. – świadek A. D. nie posiadał w tym zakresie wiedzy, zaś osoba, u której owe wątpliwości w stosunku do osoby powódki miały się pojawić (M. W.) nie została powołana w charakterze świadka. W tym miejscu należało zauważyć, iż materiał zgromadzony w aktach sprawy wskazywał, iż postępowanie egzekucyjne prowadzone na podstawie wyroku z dnia 12 lipca 2019 r. nie było pierwszym, które zostało wytoczone przeciwko powódce. W marcu tego samego roku miała bowiem miejsce egzekucja prowadzona z wniosku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Tym samym, nawet w przypadku wykazania, iż doszło do naruszenia renomy powódki jako przedsiębiorcy to z uwagi na bliską odległość czasową brak było podstaw do przyjęcia, iż faktycznie było to skutkiem postępowania egzekucyjnego będącą konsekwencją powództwa (...) Sp. z o.o. Sp. kom.

Abstrahując od powyższego, w ocenie Sądu nie sposób było przyjąć, iż dopiero fakt wszczęcia postępowania egzekucyjnego ewentualnie mógł wpłynąć na postrzeganie powódki jako niesolidnego kontrahenta, mającego problemy z realizacją bieżących płatności. Warto bowiem wskazać, iż zaległości K. O. wobec (...) Sp. z o.o. Sp. kom., w tym te, które nie były przez nią kwestionowane (stanowiące ponad połowę tych, które objęte zostały pozwem), pochodziły już z maja 2018 r. Orzeczenie natomiast zapadło ponad rok później (lipiec 2019 r.) – przez taki więc czas nie realizowała ona chociażby bezspornych roszczeń. Nie negując tego, iż wszczęcie postępowania egzekucyjnego może prowadzić do wystąpienia negatywnych odczuć po stronie kontrahentów przedsiębiorcy, jednakże w zbliżony sposób ocenić można fakt bardzo długiego zwlekania z płatnością wymagalnych zobowiązań. Tym samym w świetle przedstawionych wyżej okoliczności nie sposób twierdzić, iż zostało wykazane, iż sam fakt prowadzenia egzekucji komorniczej w analizowanej sprawie wpłynął na naruszenie dóbr osobistych powódki.

W ocenie Sądu nie doszło również do naruszenia dobra osobistego powódki w postaci jej dobrego imienia jako pracodawcy. W tym zakresie należało zauważyć, iż powódka sama poinformowała swoich pracowników o toczącym się wobec niej postępowaniu egzekucyjnym, jednocześnie zapewniając, iż powyższe w żaden sposób nie wpłynie na ich sytuację. Potwierdzeniem powyższego było to, iż w żadnym momencie nie zalegała ona z wypłacaniem na ich rzecz wynagrodzenia czy innych świadczeń pracowniczych. Tym samym w ocenie Sądu brak było obiektywnych podstaw do przyjęcia, iż wyłącznie fakt wszczęcia postępowania egzekucyjnego doprowadzić mógł do pogorszenia się oceny powódki jako pracodawcy.

Do takowego naruszenia nie doszło również w wyniku rzekomej utraty zdolności kredytowej. Abstrahując od tego, iż powódka w żaden sposób nie wykazała, iż faktycznie wewnętrzne regulacje banków uniemożliwiają przyznanie kredytu przez określony czas podmiotom, wobec których doszło do zajęcia rachunków bankowych, to należało zauważyć, iż przedmiotowa materia nie dotyczy sfery dóbr osobistych. Jak słusznie wskazano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18.09.2019 r. (sygn. akt VI ACa 254/18, LEX nr 2758143) kwestia zdolności kredytowej odnosi się bezpośrednio do sfery interesów majątkowych jednostki i w tej sferze powinno być rozważane. Brak zarazem istotnego

związku pomiędzy zdolnością kredytową jednostki, a wartościami chronionymi poprzez konstrukcję dóbr osobistych, takimi jak podmiotowość i autonomia jednostki, jej integralność i indywidualność. Powyższe mogłoby co najwyżej, w przypadku wykazania pozostałych przesłanek, stanowić podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej, będącej np. konsekwencją otrzymania negatywnej decyzji kredytowej.

W tym miejscu niezbędnym było wskazanie, iż nawet gdyby uznać, że pozwany dopuścił się zaniechań, które skutkowały wszczęciem wobec powódki postępowania egzekucyjnego to z uwagi na charakter łączących strony stosunków stanowić one mogły wyłącznie nienależyte wykonanie przez niego zobowiązania umownego. Taki stan wykluczał w zasadzie ponoszenie przez niego odpowiedzialności za naruszenie w ten sposób dóbr osobistych powódki. Przyjmuje się bowiem jednolicie, że samo nienależyte wykonanie zobowiązania wyklucza możliwość domagania się ochrony na podstawie przepisów art. 23-24 i 448 k.c. Ustawodawca zaś nie przewidział zadośćuczynienia pieniężnego za nienależyte wykonanie zobowiązania. Nie podlega dyskusji, iż niewykonanie umowy lub jej wadliwe wykonanie jest zazwyczaj dla wierzyciela źródłem różnych przykrych doznań. Nie oznacza to jednak, aby samo niedochowanie obowiązków kontraktowych przez dłużnika stanowiło z jego strony działanie podlegające kwalifikacji jako naruszenie dóbr osobistych wierzyciela. O odpowiedzialności strony stosunku zobowiązaniowego na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych można byłoby mówić tylko wówczas, gdy określone zdarzenie powodujące szkodę stanowiłoby nie tylko niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez dłużnika jego powinności określonych w stosunku zobowiązaniowym, ale jednocześnie naruszało ogólne, obowiązujące powszechnie, wszystkich i zawsze, nakazy i zakazy wynikające z norm prawa, zasad współżycia społecznego lub dobrych obyczajów i to bez względu na istniejący między stronami stosunek zobowiązaniowy oraz jego zakres (tak Wyrok SA w Warszawie z 11.02.2021 r., I ACa 397/20, LEX nr 3169929). Bezspornie żadna z wyżej wymienionych okoliczności nie miała zaś w sprawie miejsca.

W świetle powyższego, z racji braku wykazania przesłanek odpowiedzialności z art. 23-24 k.c. oraz 448 k.c. jak też wystąpienie przesłanki negatywnej w postaci braku bezprawności, roszczenie powódki o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 3.000 zł nie znajdowało uzasadnienia.

Odnosząc się natomiast do kwestii żądania zwrotu uiszczonego przez powódkę wynagrodzenia na rzecz pozwanego tytułem prowadzenia sprawy wytoczonej przez (...) Sp. z o.o. Sp. kom. należało w pierwszej kolejności wskazać, iż w ocenie Sądu nie zostało w żaden sposób wykazane, iż takowe rzeczywiście zostało uiszczone. Strona powodowa nie przedłożyła bowiem jakiegokolwiek potwierdzenia rzeczowej kwestii, ograniczając się w zasadzie wyłącznie do własnego przesłuchania. To zaś również w ocenie Sądu nie dawało w sprawie pełnej jasności z tego względu, iż nie była ona w stanie wskazać, czy stanowiło to całość czy tylko część należnego wynagrodzenia. Powyższe było o tyle istotne, iż jak zostało to wyżej wskazane, w postępowaniu pozwanego widoczne były błędy i zaniechania, jednakże stanowiły one wyłącznie pewien wycinek czynności w toku sprawy. Co do zasady zaś przyjęte przez niego zlecenie zostało wykonane. Tym samym nawet w przypadku przyjęcia zasadności roszczenia o częściowy zwrot wynagrodzenia, z uwagi na brak możliwości ustalenia ostatecznej jego wysokości przyjętej przez strony, nie sposób byłoby ocenić ewentualnego stosunku w tym przedmiocie. Sąd nie znalazł przy tym podstaw do możliwości domagania się zwrotu całości otrzymanej z tego tytułu kwoty – nie powtarzając przywołanych wyżej wskazań należało jedynie przypomnieć, iż umowa pomiędzy stronami nie miała postaci umowy rezultatu lecz starannego działania. Tym samym wyłącznie w sytuacji gdyby całościowa ocena działań pozwanego wykraczałaby poza ów wzór należytej staranności możliwym byłoby rozważanie wystąpienia faktu niewykonania umowy. W niniejszej sprawie natomiast, pomimo niekwestionowanych uchybień, pozwany w prawidłowy sposób wniósł sprzeciw, podniósł wszystkie zarzuty i twierdzenia wskazywane przez powódkę oraz przytoczył na ich uzasadnienie odpowiednie środki dowodowe. W związku z tym nie sposób twierdzić, iż umowa nie została przez niego wykonana w jakimkolwiek zakresie. Samo zaś częściowe jej nienależyte wykonanie nie powoduje obowiązku zwrotu wynagrodzenia, a może skutkować powstaniem roszczenia o naprawienie ewentualnej szkody.

Podsumowując wszystkie dotychczasowe rozważania – w ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała zasadności żadnego z wytoczonych przeciwko pozwanemu roszczeń. Żądanie wynagrodzenia nie podlegało uwzględnieniu z racji braku podstaw do przyjęcia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy nieprawidłowym działaniem pozwanego,

a szkodą. Brak było podstaw do przyjęcia do zasądzenia zadośćuczynienia, gdyż powódka nie wykazała, iż doszło do naruszenia przez działanie bądź zaniechanie M. N. jej dóbr osobistych. W zakresie natomiast żądania zwrotu wynagrodzenia w ocenie Sądu nie spełnione zostały przesłanki uprawniające do przyjęcia, iż umowa nie została wykonana. W związku z tym, z racji niewykazania powództwa co do zasady, a tym samym co do wysokości, w punkcie I wyroku Sąd powództwo w całości oddalił.

Jedynie na marginesie przedmiotowych rozważań należało wskazać, iż pozwany w żaden sposób nie wykazał zasadności podniesionego przez siebie zarzutu potrącenia. Abstrahując od oceny prawidłowości samej czynności materialnoprawnej należało wskazać, iż nie przedstawił on żadnego materiału dowodowego, z którego wynikałoby istnienie po jego stronie wierzytelności względem powódki, w tym jej wysokości. Powyższe de facto uniemożliwiało jakąkolwiek dalszą merytoryczną analizę rzeczonego zarzutu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 99 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. W myśl tego artykułu strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W przedmiotowej sprawie powódka jako przegrywająca sprawę w całości zobowiązana była do zasady do zwrotu całości kosztów procesu poniesionych przez pozwanego. Z racji jednak tego, iż jedyne koszty, które powstały w niniejszym postępowaniu zostały wygenerowane po stronie powodowej, Sąd, mając na uwadze obowiązek nałożony przez art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c., w sentencji zawarł rozstrzygnięcie, że koszty procesu obciążają stronę powodową w zakresie przez nią poniesionym (a więc tę, która je poniosła) – punkt II wyroku.

W punkcie III wyroku Sąd, na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r. poz. 300) w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądził od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy nieuiszczone koszty sądowe w łącznej kwocie 455,33 zł, na którą złożyły się koszty stawienia świadków (91,94 zł + 91,94 zł + 87,57 zł + 91,94 zł + 91,94 zł).

Sędzia Przemysław Kociński